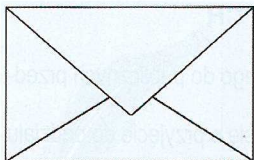


Refleksje i wspomnienia po „Mazury AirShow 2018”.



Mamy już za sobą rok (teraz w zasobach archiwalnych wspomnień) licznych wydarzeń jubileuszowych. Wiele tych wydarzeń, krajowych i regionalnych odbywało się w atmosferze wspomnień i celebrowania okoliczności stulecia odzyskania niepodległości Polski. W kręgach lotniczych (wojskowych i cywilnych) świętowaliśmy również dorobek 100 lat Lotnictwa Polskiego.

Na Warmii i Mazurach, oprócz regionalnych i lokalnych wydarzeń rangi państwowej, mieliśmy znaczące jubileusze lotnicze, w tym najważniejsze wydarzenie sezonu Krainy Wielkich Jezior Mazurskich – dwudziesta (jubileuszowa) edycja „Mazury AirShow”, czyli największe cywilne pokazy lotnicze w Polsce i jedyne tego typu w Europie, realizowane w wyjątkowej scenerii mazurskiej w Giżycku nad jeziorem Niegocin.

Wprawdzie 20 lat to dopiero 1/5 ze stulecia lotnictwa polskiego, jednak najdłużej w Polsce realizowane pokazy lotnicze i ich międzynarodowe znaczenie promocyjne zostały wyjątkowo docenione. Do wielu wcześniejszych dowodów uznania (trofeów) w 2018 roku doszedł wyjątkowo satysfakcjonujący. **Podczas Centralnych Obchodów 100 lat Lotnictwa Polskiego w Warszawie „Mazury AirShow” wyróżniono „Błękitnymi Skrzydłami”.** To wyjątkowy dowód uznania Kapituły, reprezentującej Krajową Radę Lotnictwa oraz redakcję miesięcznika „Skrzydłata Polska”.

Co z tego wynika? Co może z tego wynikać? A może wprost: co chciałbym przy tej okazji zauważyć? Panie Marszałku (Warmii i Mazur), Panie Burmistrzu (Giżycka), Mieszkańcy Krainy Wielkich Jezior a szczególnie miasta i gminy Giżycko! Czyż to nie jest powód do dumy, nie tylko dla organizatorów? Od dwudziestu lat organizując mazurskie pokazy marzę o tym, aby każdy z mieszkańców regionu, ale i wielu życzliwie wspierających nas sympatyków Mazur miało poczucie identyfikacji własnego sukcesu z tego, co razem osiągnęliśmy. Wielokrotnie spotykałem się z osobistymi dowodami uznania. Wyróżniono mnie „Medalem za Zasługi dla Giżycka”. W ludzkiej naturze jest to przyjemne i jestem wdzięczny za taką ocenę mojej osoby, jednak nie czuję się z tym dobrze, bo „Mazury AirShow” to nie Stanisław Tołwiński. Jestem tylko pomysłodawcą, inicjatorem i głównym organizatorem wszystkich naszych mazurskich pokazów. To nie indywidualna dyscyplina jak boks czy zapasy, a ewidentnie specyficzne działanie drużynowe. **Bez wsparcia lokalnych samorządów (szczególnie Giżycka i burmistrza Wojciecha Iwaszkiewicza), ponad 100 wspierających i ofiarnie zaangażowanych wolontariuszy, instytucji i coraz więcej osób z Giżycka, nie byłby możliwy tak wymierny sukces identyfikowany w kraju i za granicą z Krainą Wielkich Jezior Mazurskich, nie tylko z powodu nazwy.**



Fot. Fotografa – Tomasz Karolki

Nie będę opisywał najważniejszych wydarzeń „Mazury AirShow 2018”. Wierni obserwatorzy tych pokazów mają swoją ocenę i gradację zdarzeń realizowanego programu. Pisząc ten tekst chciałbym raczej pokazać niektórych z licznych współtwórców wydarzenia. Warto aby społeczność miasta, gminy i powiatu poznała autentycznych współtwórców organizacyjnych. Nie byłoby możliwe osiąganie sukcesów bez personalnego zaangażowania w przygotowania **Jakuba Fajfery, Adama Dziecioła czy Marka Dworaka**, a w okresie realizacji: **Cezarego Piórkowskiego, Ewy i Daniela Grzybów, Ewy i Eugeniusza Ładnych, Iwony Jankuniec, Marty Jurgielewicz, Dariusza Gajownika, Roberta Olecha, Leszka Polasika, Krzysztofa Szkudlarka** z ekipą „Strefy Pilota” czy **Macieja Kisielea**. Najważniejszym wsparciem (finansowym i logistycznym) od lat jest **samorząd miasta Giżycko**. Przekonaliśmy się, że każdego roku możemy liczyć na pomoc prezesa OSM **Szczepana Szumowskiego, Andrzeja Morskiego, Dariusza Eksterowicza, Jarosława Sulewskiego, Katarzyny i Jacka**

Niewiadomskich, Krzysztofa Marczaka, Dariusza Pindura, Andrzeja Górskiego, Adama Kajetanowicza i Marzanny Kiezik. Kłaniam się również Pani **Lidii Żelaznej** oraz **Fundacji Projekt ARCHE**. Nasi specjaliści goście, media i załogi samolotów podczas MAS 2018 w ramach zawartych porozumień mieli możliwość zakwaterowania m.in. w hotelach z rejonu t.j.: **„Zamek Ryn”, „St. Bruno”, „Europa”, „Mazury”, „Taj-**

ty”, „Wodnik”, AZS Wilkasy oraz „Przystań” Wilkasy, a w poprzednich latach również **COS Giżycko**. Przed MAS 2019 kłaniamy się decydentom hotelowemu **„Masovii”, „Cesarskiego”, „Heleny”** oraz ośrodka **„Gwarek”,** prosząc o rozważenie możliwości włączenia się w systemowe zabezpieczenie zakwaterowania uczestnikom pokazów. To dla hotelu bardzo symboliczny koszt, a jest poczucie satysfakcji współuczestniczenia w tym prestiżowym mazurskim wydarzeniu turystycznym. Ciepłe słowa wdzięczności należą się **MOSiR, „Rotary Club” Giżycko oraz młodzieżowej ekipie „Rotaracu”, GCK, PGW „Wody Polskie”- Zlewnia Giżycko, Ekomarinie, komendom policji i straży pożarnej, straży miejskiej, WSB, firmie „KOMA” oraz Mirosławowi Nowakowskiemu – prezesa WKŁ „Jeleń”.** Ważną misję w zabezpieczeniu strefy pokazów spełniały także **OSP w Miłkach, Spytkowie i Wydminach oraz PSR w Mrągowie i Giżycku.**

Przedstawiając sygnałnie wielorakość wsparcia osób i firm dla naszych mazurskich pokazów chciałbym dać satysfakcję i serdecznie podziękować tym wszystkim, na których możemy dotychczas liczyć. Może jest to również okazja wskazania innym giżycczanom dotychczas nieznaanej możliwości pomocy – przez aktywne dołączenie do rodziny współtwórców mazurskich pokazów. Zapraszam do współdziałania! Każdy gest będzie zauważony i doceniony! Razem będzie jeszcze efektywniej, również z poczuciem wzajemnej satysfakcji

Stanisław Tołwiński